

Sygn. akt IV KS 27/19

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 października 2019 r.,
w sprawie **M. H.**

oskarżonego z art. 231 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę,**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżonego M. H. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 231 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w nocy z dnia 25 na 26 czerwca 2016 r. w K. jako funkcjonariusz publiczny – funkcjonariusz Komendy Miejskiej Policji w K., nie dopełnił obowiązków służbowych wynikających z ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, w ten sposób, że nie udzielił pomocy M. K. , w czasie gdy ten był bity i kopany po całym ciele przez nieustalone dotychczas

osoby, tym samym narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Apelację od tego wyroku, na niekorzyść oskarżonego, wywiódł prokurator. Zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w K. , wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Na powyższy wyrok skargę wniósł obrońca oskarżonego zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego praktycznie wyłącznie w związku z dostrzeżeniem konieczności dokonania ponownej – szerszej od poczynionej przez Sąd I instancji – oceny już zgromadzonego materiału dowodowego oraz rozważenia możliwości zmiany kwalifikacji, przy czym są to jedynie domysły skarżącego bowiem Sąd II instancji w żaden sposób nie wskazał podstawy swojej decyzji wprost”.

W konkluzji skargi obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga nie jest zasadna i dlatego została oddalona.

Przedstawienie powodów oddalenia skargi, wymaga zwrócenia uwagi na dwie zasady wyznaczające zakres postępowania, w którym została ona rozpoznana.

Po pierwsze, zgodnie z treścią art. 539a § 3 k.p.k., skuteczność skargi na wyrok sądu odwoławczego, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jest uzależniona od wykazania, że wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k., tj. nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził wypadek określony w art. 454 k.p.k. albo też, że przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k.

Po drugie, Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialność oskarżonego. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Oznacza to, że w przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że spełnia ono standardy jakie powinno posiadać orzeczenie kasatoryjne, a jego wydanie nie było przedwczesne.

Prawdą jest, że Sąd Okręgowy uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji nie wskazał przepisu stanowiącego podstawę prawną jego rozstrzygnięcia. Wbrew stanowisku skarżącego takie postąpienie Sądu odwoławczego nie zmusza jednak do domniemywania powodów wydania orzeczenia kasatoryjnego. Treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, którego wymowa w tym zakresie jest jednoznaczna, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że przyczyną uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania był zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k.

Oceniając trafność wyroku Sądu pierwszej instancji przez pryzmat podniesionego w apelacji prokuratora zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd odwoławczy nie ograniczył się do zanegowania trafności przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, ale uzupełnił materiał dowodowy, dokonując własnych ustaleń, odmiennych od tych, które stanowiły podstawę faktyczną orzeczenia Sądu Rejonowego. Opierając się na opinii powołanego w postępowaniu odwoławczym biegłego antropologa, Sąd Okręgowy ustalił, że osobą, która w trakcie zdarzenia z nocy 25/26 czerwca 2016 r. została przewrócona i była

kopana, był pokrzywdzony M. K.. Ustalił jednocześnie, że oskarżony widział działanie napastników. Dysponując takimi ustaleniami Sąd odwoławczy zanegował trafność rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego, bazującego na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że w tym czasie pokrzywdzony „nie był przez nikogo bity i kopany”.

W układzie procesowym, jaki wystąpił w toku przedmiotowego postępowania, Sąd odwoławczy, wskazując powody, dla których uznał, że zaskarżone apelacją prokuratora rozstrzygnięcie jest błędne, z uwagi kategoryczny zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k., nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to jakie zapadło.

O wadliwości wydanego orzeczenia kasatoryjnego nie świadczą zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego rozważania prawne, wyrażone przy uwzględnieniu apelacji, w której nie podniesiono zarzutu obrazy prawa materialnego, co w ocenie skarżącego świadczy o niewłaściwym rozpoznaniu środka odwoławczego.

Jak już zaznaczono na wstępie, do kompetencji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok sądu odwoławczego nie należy orzekanie co do istoty sprawy. Stąd też Sąd Najwyższy w tym postępowaniu nie jest uprawniony, aby rozstrzygać o tym, czy dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego była prawidłowa, a dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne trafne, czy też w tej kwestii rację należy przyznać Sądowi odwoławczemu. Nie może też rozstrzygać o trafności subsumcji dokonanych przez te sądy ustaleń faktycznych i wskazywać kierunku merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.